

**PRACE  
JĘZYKOZNAWCZE  
19  
STUDIA POLONISTYCZNE**

pod redakcją  
**Aliny Kowalskiej i Aleksandra Wilkonia**

Uniwersytet Śląski



Katowice 1991

Uwagi o wymowie samogłosek  
nosowych w dialekcie  
północnokresowym

Dialekt północnokresowy rozwijający się w głównym trzonie swego systemu zgodnie z tendencjami polskiego języka literackiego wykazuje na płaszczyźnie fonetyczno-fonologicznej pewne punkty odmienne, świadczące o rozwoju bardziej archaicznym lub bardziej innowacyjnym. Wynika to z peryferycznego usytuowania dialektu w stosunku do języka literackiego oraz z kontaktu z językiem białoruskim. Kontakt z białoruszczyzną stanowi decydujący moment w wytworzeniu się nowej odmiany języka polskiego na obszarach Wielkiego Księstwa Litewskiego, stopniowo poprzez unie wciela-nych w organizm Rzeczypospolitej. Obszary te były w olbrzymiej większości białoruskojęzyczne<sup>1</sup>. Kontakt zaś polszczyzny z językiem białoruskim realizo-wał się w warunkach dwustronnej asymilacji narodowościowo-językowej, tj. polonizowania się ludności miejscowej, a więc przejmowania języka polskiego oraz dostosowywania języka polskiego ludności napływowej do miejscowego języka białoruskiego. Trzeba przy tym podkreślić, że oba wchodzące z sobą w kontakt języki były bliskie genetycznie i typologicznie, co sprawiało, że ludność posługując się nimi, wzajemnie się rozumiała, bez trudu przechodziła z języka na język, ułatwiając sobie jeszcze zadanie przez różnego rodzaju substytucje dźwięków. Gdy więc polonizująca się ludność ruska natrafiła w języku polskim na fonemy, których brak białoruszczyźnie, musiała się tych fonemów wraz z zasadami ich dystrybucji uczyć lub też podstawiła w miejsce fonemów obcych fonemy własnego systemu językowego.

Do takich „trudnych” fonemów polskich należały np. *ó*, samogłoski no-sowe, spółgłoski palatalne. Zwłaszcza jednak samogłoski nosowe jako dźwięki zupełnie białoruszczyźnie obce, a i w polszczyźnie skomplikowane pod względem artykulacyjnym, dawały w wykonaniu świeżo mówiących po polsku

<sup>1</sup> Piszę o tym dokładniej w artykule: *Z badań nad polszczyzną północnokresową XVII i XVIII w.* W: *Studia nad polszczyzną kresową*. T. 7 [w druku], oraz w opracowywanej monografii: *Język polski na kresach północno-wschodnich*.

Białorusinów liczne i wielokierunkowe rozchwiania artykulacyjne i dystrybucyjne.

W artykule niniejszym rozważymy pewne sposoby północnokresowej realizacji polskich samogłosek nosowych oraz grup *eN oN* w pozycjach śródwyrazowych z wyjątkiem pozycji przed płynnymi. Oprzemy się przy tym na materiale historycznym, pomocniczo też dialektologicznym.

Wielkiego bogactwa informacji o przeszłości dialektu północnokresowego od końca XVI do końca XVIII wieku dostarczają dokumenty polskie i ruskie zgromadzone w wielotomowym rosyjskim wydawnictwie pt. *Akty izdavaemye Vilenskoju Archeografičeskoju Kommissieju*<sup>2</sup>. Pochodzący stamtąd materiał uwidacznia różne graficzne sposoby oddawania samogłosek nosowych. Czy wszystkie te zapisy świadczą o identycznej fonetycznej ich realizacji, będzie m. in. przedmiotem rozważań.

Przed spółgłoskami samogłoski nosowe są często zapisywane jako grupy: *em, en, om, on*.

Przed spółgłoskami zwartymi:

- przed *p, b* — *em, om*, wyjątkowo *en, on*: *wstempować* (1580 III 299), *golembie* (1660 III 354), *porombali* (1695 V 80) oraz *nastenpuiać* (1679 II 74), *poronbali* (VI 372);
- przed *t, d* — *en, on*: *bendą* (158 III 299), *prosięta* (1628 IV 256), *po kontach* (1731 VIII 190);
- przed *k, g* — *en, on*: *potengi* (1635 III 344), *siermięgi* (1660 III 352), *lonki* (1698 IV 260).

Przed spółgłoskami zwarto-szczelinowymi:

- przed *c, dz* — *en, on*: *mięndzy* (1655 III 344), *chconc* (1649 I 185), *pięniędze* (1746 VI 317);
- przed *cz* — *en, on*: *mięsięcny* (1689 VI 154), *obronczkowy* (1769 II 95);
- przed *ć, dź* — *en, on*: *xiężęnciu* (1715 IX 313), *zięnciu* (1726 III 153), *w zakoncie* (1788 II 191).

Przed spółgłoskami szczelinowymi — *en, on*: *cięść* (1580 III 299), *cięzko* (1697 I 354), *szlonskię* (1639 VI 327).

W badanych tekstach samogłoski nosowe przejawiają, jak widać, tendencję do wymowy rozszczepionej, w czym wykazują, ogólnie rzecz ujmując, zbieżność z tendencją panującą w polskim języku literackim, który po XVI wieku dokonał fonologicznego rozkładu samogłosek nosowych na grupy *eN, oN*, przed zwartymi i zwarto-szczelinowymi<sup>3</sup>. Tendencja ta jednak nie przejawiała

<sup>2</sup> T. 1. Wilno 1864; T. 35. Wilno 1915. Niniejszy artykuł opiera się na materiale polskim wyekscerpowanym z tomów 1—9 zawierających dokumenty z ziem wileńskiej, grodzieńskiej i brzeskiej. Liczby stojące przy cytowanym materiale oznaczają: datę dokumentu, numer tomu oraz strony. Materiał podaje się w wyborze, w rzeczywistości liczba zaświadczeń waha się między 30 a 50 na każdy typ.

<sup>3</sup> Z. Stieber: *Historyczna i współczesna fonetyka i fonologia języka polskiego*. Warszawa 1966, s. 41.

się wyraziście w języku polskim nawet w XVII wieku, nie ujawniła się np. w ówczesnych drukach<sup>4</sup>, brak jej w drukowanych dziełach S. Twardowskiego<sup>5</sup>, słabo zaznacza się w rękopisach W. S. Chrościńskiego<sup>6</sup>, natomiast pisownia *bendę*, *wstompic* jest normą u K. Opalińskiego<sup>7</sup>.

Na tle języka literackiego dialekt północnokresowy reprezentuje silniejszą tendencję do rozszczepień  $e, a > eN, oN$ , która też ma szerszy zakres, ogarnia bowiem nawet pozycje przed spółgłoskami szczelinowymi.

Ten właśnie moment wskazuje, że tło całego zjawiska nie jest czysto polskie, że włącza się tu czynnik obcy, płynący z zewnątrz, z języka kontaktowego. Polszcząca się ludność białoruskojęzyczna, nie mając w swoim systemie samogłosek nosowych, obce sobie dźwięki przyswajała przez podstawienie „łatwych” samogłosek własnego systemu w miejsce odpowiednich „trudnych” głosek języka przyswajanego<sup>8</sup>. W miejsce ogólnopolskiego  $e$  podstawiono więc znane białoruszczyźnie  $e + N$ , w miejsce  $a$  — połączenie  $o + N$ . Było to zgodne z wymową ogólnopolską, gdy  $e, o + N$  występowało przed spółgłoską zwartą i zwarto-szczelinową, niezgodne zaś — przed spółgłoskami szczelinowymi, przed którymi język polski zachowuje samogłoski nosowe. Przy takiej substytucji ponadto, na miejscu  $N$ , czyli polskiej spółgłoski nosowej o tym samym miejscu powstania, co następna spółgłoska zwrta, pojawia się najczęściej  $n$ , a więc zarówno przed zębowymi, jak i dźwięcznymi, palatalnymi, a nawet przed wargowymi (*wstempujac*) i tylnojęzycznymi (*lonka*), choć przed wargowymi najczęściej jest jednak  $m$ , a przed tylnojęzycznymi możliwe są jeszcze inne realizacje, o czym mowa będzie dalej. Może to świadczyć o żywej tendencji do zastępowania  $e, a$ , konkretnie także przez  $en, on$ .

Obok nadmiernego w stosunku do języka ogólnopolskiego rozszczepiania samogłosek nosowych obserwujemy w badanych tekstach pisownię przeciwną — hiperpoprawnego wprowadzania  $e, a$  w miejsce etymologicznych grup  $eN, oN$ :

—  $em > e$  przed spółgłoskami wargowymi: *sztępel* (1670 IV 478), *stęplowany* (1764 II 346);

—  $en, on > e, a$  przed spółgłoskami przedniojęzycznymi: *arędy* (1661 III 365), *kądycya* (1719 III 145), *Eysymątt* (1748 VI 540);

<sup>4</sup> I. Bajerowa, A. Wieczorkowa: *Uwagi o pisowni polskich druków XVII-wiecznych*. W: „Prace Językoznawcze”. T. 17: *Studia historycznojęzyczne*. Katowice 1989, s. 9—22.

<sup>5</sup> I. Szlesiński: *Język Samuela Twardowskiego*. W: „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”. T. 14. Łódź 1968, s. 333—400.

<sup>6</sup> K. Siekierska: *Język Wojciecha Stanisława Chrościńskiego. Studium mazowieckiej polszczyzny z przelomu XVII i XVIII w.* Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974, s. 40.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Mechanizm substytucji opisał K. Nitsch: *Z historii narzecza małopolskiego*. W: *Symbolae grammaticae in honorem J. Rozwadowski*. T. 2. Kraków 1928, s. 451—465.

- *en, eń, on* > *ę, q* przed spółgłoskami tylnojęzykowymi: *ciękiego* (1660 III 352), *Lękiewicz* (1754 I 118), *korąka* (1624 II 161), *postrąki* (1698 IV 260), *kągregacya* (1718 III 139);
- *eń, oń* > *ę, q* przed spółgłoskami zwarto-szczelinowymi: *zwięczal* (1587 VIII 428), *żęców* (1660 III 359), *kączą* (1701 III 123);
- *eń, oń* > *ę, q* przed spółgłoskami szczelinowymi: *bezpieczeństwo* (1609 II 26), *żęski* (1723 III 38), *małżeński* (1687 VIII 428), *kąski* (1657 VI 237).

Zjawisko przekształcania *eN, oN* > *ę, q* było szeroko notowane w tekstach pisarzy kresowych z północy i południa: u K. Beniślowskiej<sup>9</sup>, S. Rusieckiej<sup>10</sup>, J. W. Poczobuta-Odlanickiego i A. K. Sapiehy<sup>11</sup>, u J. Chodźki<sup>12</sup>, filomatów<sup>13</sup>, A. Mickiewicza<sup>14</sup>, F. Mickiewicza<sup>15</sup>, W. Syrokomli<sup>16</sup>, F. Zabłockiego<sup>17</sup>, A. Fredry<sup>18</sup>, nie obserwuje się go jednak współcześnie poza typem *kąski, bezpieczeństwo*. Nasuwa to przypuszczenie, że przykłady zastępowania *eN, oN* przez *ę, q* kryją w sobie różne zjawiska i wymagają różnej interpretacji.

Pierwszy typ stanowią przekształcenia *em, om, en, on* > *ę, q* przed spółgłoskami wargowymi i przedniojęzykowymi najczęściej w wyrazach obcych. W przykładach tych badacze dostrzegali zjawisko hiperpoprawności albo fonetycznej, albo ortograficznej. Ci, którzy chcą tu widzieć zjawisko fonetyczne, twierdzą, że wymowa *aręda, kądycja* jest hiperpoprawną reakcją na błędną z punktu widzenia normy ogólnopolskiej wymowę *gensty, monż*<sup>19</sup>. Natomiast upatrujący tu zagadnienie wyłącznie ortograficzne zwracają uwagę, że tłumaczenie to opiera się na fałszywym założeniu, ponieważ polskie reguły fonetyczne nie dopuszczają połączeń *ę, q + T*. Połączenia typu *aręda, kądycja* pozostają formami pisanymi, papierowymi<sup>20</sup>, a rzeczywista wymowa brzmi *em, om, en, on*.

Podobnie rzecz się ma, jak się wydaje, z formami typu *więczy, kączy*, w których *ę, q* stoją na miejscu grup *en, on* wynikających z regionalnej,

<sup>9</sup> T. Brajerski: *O języku pieśni Konstancji Beniślowskiej*. Lublin 1961, s. 11.

<sup>10</sup> M. Brzezina: *Regionalizmy kresowe w „Pamiętniku” Rusieckiej*. W: „Prace Językoznawcze”. T. 15. Kraków 1965, s. 124—126.

<sup>11</sup> B. Smolińska: *Polszczyzna północnokresowa z przelomu XVII i XVIII w.* Wrocław—Kraków—Gdańsk—Łódź 1983, s. 38.

<sup>12</sup> H. Turska: *Język Jana Chodźki*. Wilno 1930, s. 30—31.

<sup>13</sup> Z. Kurzowa: *Studia nad językiem filomatów i filaretów. (Fonetyka, fleksja, składnia)*. Kraków 1972, s. 33—34.

<sup>14</sup> S. Hrabec: *Różnice językowe między rękopisami a drukami Mickiewiczowskimi*. W: *O języku Adama Mickiewicza. Studia*. Red. Z. Klemensiewicz. Wrocław 1959, s. 41.

<sup>15</sup> J. Trypućko: *O języku „Wspomnień dzieciństwa” Franciszka Mickiewicza*. Uppsala 1970, s. 51.

<sup>16</sup> Tenże: *Język Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza)*. T. 1. Uppsala 1955, s. 164—168.

<sup>17</sup> M. Brzezina: *Język Franciszka Zabłockiego. Fonetyka*. W: „Prace Językoznawcze”. T. 41. Kraków 1974, s. 213—214.

<sup>18</sup> J. Załęski: *Język Aleksandra Fredry*. Cz. 1: *Fonetyka*. Wrocław 1969, s. 111.

<sup>19</sup> Por.: tamże; B. Smolińska: *Polszczyzna północnokresowa...*, s. 38.

<sup>20</sup> Z. Kurzowa: *Studia nad językiem filomatów...*, s. 34.

genetycznie białoruskiej tendencji do wymawiania twardego *n* przed spółgłoską twardą. Ogólnopolskie *wieńczy*, *kończy* są więc realizowane w dialekcie północnokresowym jako *wiency*, *konczy*. Czy jednak możliwa jest zgodna z pisownią fakultatywna zamiana tych połączeń na *ę*, *ą*? I w tym wypadku byłaby ona sprzeczna z polskim systemem fonetycznym, nie znajdującym grup *ę*, *ą* + *TS*. Ponadto trzeba podkreślić, że zarówno typ *więczy*, *kączy*, jak i poprzedni *aręda*, *kądycja* nie został nigdy zaobserwowany w żywej mowie: ani w polskich gwarach ludowych Wileńszczyzny, ani w kulturalnej odmianie tamtejszego języka.

Jaką wymowę kryją dalej zapisy w rodzaju *cięki*, *korąka*?

I tu trudno przypuścić, by chodziło o rzeczywistą wymowę *ę*, *ą* + *k*, bo i takie połączenia obce są językowi polskiemu. Bardzo pomocna w interpretacji tego zjawiska okazuje się wypowiedź autora niedawno odnalezionego *Poradnika czystej polszczyzny dla Litwinów i petersburszczan* J. Karłowicza<sup>21</sup>, który tak komentuje wyrazy zapisane *Heleka*, *panięka*, *małęki*: „Gdy przed brzmieniami gardłowymi *g*, *k* znajduje się *n*, łączymy je w specyficzne brzmienie nosowe na kształt francuskiego *an*, *in*, np.: *kochanka*, *bank*, *wianki*, *stajęka*, *wujęka*. Tu należy uwydatnić *n* i nie łączyć go z *g*, *k* zbyt silnie.”<sup>22</sup> Jak widać, Karłowicz opisuje wymowę *n* tylnojęzykowego „silnie łączącego się z *g*, *k*” i przeciwstawia *ng*, *nk* wymowie *ng*, *nk*, „lepszej”, bo warszawskiej, niby ogólnopolskiej.

Wymowę tylnojęzykowego *n* potwierdzają w dialekcie północnokresowym rodowici wilnianie, zwracając jednak uwagę, że nie jest ona obligatoryjna, możliwe jest i *n* zębowe: *lenka sie*, *renka*, *lonka*<sup>23</sup>. Podobna sytuacja panuje i we współczesnych polskich gwarach wileńskich np.: *meńka*, *wżeońko*, ale *lonka*<sup>24</sup>.

Wymowa tylnojęzykowego *n* prowadzić może dalej na kresach do następnego przekształcenia: *eŋ* > *eń* + *k*, *g*: *meńka*, *pśyśeńga*, na co zwrócił ostatnio uwagę W. Kuraszkiewicz, zakładając łatwe identyfikowanie *n* tylnojęzykowego z *ń*<sup>25</sup>.

Przed spółgłoskami tylnojęzykowymi wymowa połączeń *eN*, *oN* jest więc fakultatywna: albo zgodna z tendencją polską, tj. z *n* tylnojęzykowym: *potęga*, *łońka*, *koronka*, *małeńki*, ewentualnie przekształcona w *potęnga*, *meńka*, albo zgodna z tendencją lokalną, tj. z *n* przedniojęzykowym: *potenga*, *lonka*. Zapisy typu *ę*, *ą* oddają więc wymowę *eŋ*, *oŋ*, *eń*, *oń*.

<sup>21</sup> Do druku przygotowała E. Smułkowa. Zob. *Studia nad polszczyzną kresową*. T. 3. Red. J. Rieger, W. Werenicz. Wrocław 1984, s. 33—81.

<sup>22</sup> J. Karłowicz: *Poradnik...*, s. 75.

<sup>23</sup> H. Turska: *Język polski na Wileńszczyźnie*. W: *Studia nad polszczyzną kresową*. T. 2. Red. J. Rieger, W. Werenicz. Wrocław 1983, s. 18.

<sup>24</sup> K. Nitsch: *Wybór polskich tekstów gwarowych*. Warszawa 1960, s. 367—370.

<sup>25</sup> W. Kuraszkiewicz: *Osobliwe przejawy „ŋ” tylnojęzykowego w XVI w.* W: „Sławistyczne Studia Językoznawcze” 1987, s. 161—162.

Ostatni wreszcie typ:  $eN, oN \rangle e, q$  występuje przed spółgłoskami szczelinowymi: *żęski, kąski*. Punktem wyjścia jest tu znów regionalna wymowa twardego *ń* przed spółgłoską twardą: *żeński, koński \rangle żeński, konski* (jak w typie *wienczy*). W ten sposób powstają połączenia *en, on + S*, które polszczyzna ogólna w swojej swobodnej odmianie może realizować jako  $eS, qS$ : *sęs, pąsowy*. Stąd też w dialekcie północnokresowym możliwa jest dwojaka wymowa takich połączeń: na wzór ogólnopolski *żęski, bezpieczeństwo, kąski* albo na wzór białoruski *żeński, bezpieczeństwo, konski*.

Z rozważań tych można wysnuć dwa wnioski: samogłoski nosowe w dialekcie północnokresowym są wariantami fakultatywno-pozycyjnymi grup *en, on + S*, por. *męstwo, żęski* lub *menstwo, żeński*. W innych wypadkach litery  $e, q$  są albo graficznym sposobem oddawania wymowy *ej, oj* (*Hełęka, korąka* — *Heleńka, koronka*), albo są hiperpoprawnymi wariantami ortograficznymi grup *en, on*.

W warunkach fonetycznej niepewności co do wymowy samogłosek nosowych śmiało można założyć podobną niepewność ortograficzną oraz ortograficzną hiperpoprawność, działającą według następującego schematu: skoro w mowie *em, en, om, on* (*kempa, tendy, domp, ponczek*), a w piśmie  $e, q$  (*kępa, tędy, dąb, pączek*), to chociaż w mowie *stempel, arenda, konczy*, pisać jednak należy *stępel, aręda, kączy*.

Przeciw uznaniu przykładów *stępel, aręda, małęki, korąka, kączy* za przejaw hiperpoprawnej wymowy kresowej przemawiają następujące fakty: język polski nie dopuszcza swobodnej, spontanicznej wymowy  $e, q + T, TS$ , jest ona artykulacyjnie niemożliwa, sprzeczna zarówno ze współczesnymi procesami fonetycznymi, jak i historycznymi tendencjami rozwojowymi samogłosek nosowych<sup>26</sup>. Przykłady typu *aręda, kączy* spotykamy tylko w tekstach pisanych do XIX wieku włącznie. Nie wspominają o takiej hiperpoprawnej wymowie autorzy poradników poprawnościowych dla litewskich Polaków (Karłowicz, Walicki, Łętowski), chociaż wiele innych regionalizmów fonetycznych zauważają. Nie znajdujemy jej śladów w żywej mowie, np. w zapisanych fonetycznie tekstach gwarowych z Wileńszczyzny z okresu dwudziestolecia międzywojennego<sup>27</sup> ani współcześnie<sup>28</sup>. Nie znajdujemy opisów takiej wymowy w XX-wiecznym dialekcie kulturalnym Wileńszczyzny zbadanym przez H. Turską<sup>29</sup> ani w polskich gwarach pod Sejnami, których system fonetyczny nie różni się od systemu dialektu północnokresowego<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> H. Koneczna: *Charakterystyka fonetyczna języka polskiego*. Warszawa 1965, s. 119.

<sup>27</sup> K. Nitsch: *Wybór polskich tekstów...*, s. 367—370.

<sup>28</sup> *Polskie govory w SSSR*. T. 1. Mińsk 1973, s. 213—230. T. 2. Mińsk 1973, s. 176—214.

<sup>29</sup> H. Turska: *Język polski na Wileńszczyźnie...*

<sup>30</sup> T. Zdancewicz: *Wpływy białoruskie w polskich gwarach pod Sejnami*. Poznań 1966.

Зофия Курцова

### ЗАМЕЧАНИЯ О ПРОИЗНОШЕНИИ НОСОВЫХ ГЛАСНЫХ В ДИАЛЕКТЕ СЕВЕРНЫХ ОКРАИН

#### Резюме

Статья посвящена произношению на северных окраинах носовых гласных и групп *eN*, *oN* в середине слова, за исключением положения перед плавными согласными. Этот вопрос рассматривается на фоне польско-белорусских языковых контактов на основе исторического материала и диалектологического — как дополнительного.

Особое внимание обращается на написание *ę*, *ą* перед взрывными и смычно-щелевыми согласными: *stępel*, *aręda*, *kączy*, *żęców*, *saręka*, *korąka*. Автор приходит к выводу, что в, окраинном диалекте отсутствуют носовые фонемы: *ę*, *ą*, — это позиционно-факультативные варианты групп *eN*, *oN* перед щелевыми согласными. Однако *ę*, *ą*, появляющиеся на письме перед другими согласными, являются графическими разновидностями двух типов: 1) представляют собой способ передачи произношения *ɲ* (*n* заднеязычного), например, *saręka*, *korąka*, 2) являются сверхправильными орфографическими вариантами соединений *em*, *en*, *on*, *eń*, *oń*, например: *stępień*, *aręda*, *żęców*, *kączy*.

Zofia Kurzowa

### NOTES ON THE PRONUNCIATION OF NASAL VOWELS IN THE DIALEKT OF THE NORTHERN BORDERLANDS

#### Summary

This article is devoted to the northern borderlands' pronunciation of nasal vowels and also the groups *eN*, *oN* in the mid-word position, with the exception of the position before liquid consonants. This problem was considered against the background of Polish — White Russian lingual contacts basing on historical material and auxiliary dialectological material.

Particular attention is paid to the writing of *ę*, *ą* before closed-lip and semiclosed -lip consonants: *stępel*, *aręda*, *kączy*, *żęców*, *saręka*, *korąka* and the author reaches the conclusion that in these borderlands the nasal consonant phonemes are absent; *ę*, *ą* positional-facultative variants of groups *eN*, *oN* before open-lip consonants. However, *ę*, *ą* appearing in the written form before other consonants represent graphical variants of two types: 1) a means of conveying the pronunciation of *ɲ* (*n* posteriolingual) *saręka*, *korąka*; 2) they are hypercorrect orthographical variants of the connections *em*, *en*, *on*, *eń*, *oń*: *stępel*, *aręda*, *żęców*, *kączy*.